

**Sygnatura akt VI Ka 639/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **27 lipca 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski

Protokolant Monika Dąbek

przy udziale Agnieszki Nowickiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej w R.

po rozpoznaniu w dniu 27 lipca 2018 r.

sprawy **M. K. (1)** ur. (...) w R.

syna C. i M.

oskarżonego z art. 178a§4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 3 kwietnia 2018 r. sygnatura akt II K 387/17

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 300 zł (trzysta złotych).

Sygn. akt VI Ka 639/18

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z dnia 3 kwietnia 2018 roku, sygn. akt II K 387/17, M. K. (2) został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności. Na mocy art. 42 § 3 k.k. Sąd orzekł wobec niego środek karny w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, zaś na mocy art. 43a § 2 k.k. orzekł świadczenie pieniężne w kwocie 15.000 zł. W pkt 4 wyroku Sąd orzekł o opłacie i wydatkach, obciążając nimi oskarżonego, w myśl art. 627 k.p.k.

Sąd I instancji ustalił, że oskarżony M. K. (1) w dniu 24 stycznia 2017 roku w R., prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny, znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 0,43 mg/dm<sup>3</sup> w wydychanym powietrzu, będąc wcześniej prawomocnie skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z dnia 30 listopada 2009 roku, sygn. akt VI K 525/09, za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. Oskarżony za popełnione wcześniej przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. został skazany na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, która została zarządzona do wykonania i którą odbywał od 24 lutego 2012 roku do 25 lipca 2012 roku. W dniu zdarzenia oskarżony spożywał alkohol, a następnie wsiadł z kolegą do należącego do niego samochodu osobowego marki B.. Kierując pojazdem nie

zatrzymał się na znaku „stop”, co zostało zauważone przez patrol Policji. Funkcjonariusze podjęli próbę zatrzymania oskarżonego, który zaczął uciekać pojazdem, a w toku ucieczki uderzył pojazdem w barierki. Następnie zaś oskarżony wysiadł i uciekał pieszo. Ostatecznie został ujęty przez funkcjonariuszy. Na skutek uderzenia w barierki obrażeń głowy doznał pasażer pojazdu.

W zakresie sytuacji rodzinnej i majątkowej oskarżonego Sąd ustalił, że jest on żonaty, na utrzymaniu ma dwoje dzieci i uzyskuje dochód w wysokości 1.700 – 2.000 zł miesięcznie.

Sąd uznał, że wina oskarżonego nie budzi wątpliwości, a jej stopień ocenił jako wysoki. Uznał również, że oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Wymierzając karę Sąd nie dopatrywał się żadnych okoliczności łagodzących. Na niekorzyść oskarżonego Sąd poczytał wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu i wagę naruszonych przez niego zasad w ruchu lądowym, a także uprzednią wielokrotną karalność oskarżonego, w tym za przestępstwa z art. 244 k.k. Wziął Sąd pod uwagę również ucieczkę oskarżonego oraz spowodowane przez to następstwa.

W świetle powyższych okoliczności Sąd uznał, że kara 2 lat pozbawienia wolności będzie karą adekwatną, bowiem tylko kara takiego rodzaju i w takim wymiarze może wpłynąć na oskarżonego i skłonić go do przestrzegania porządku prawnego. Sąd podkreślił, że w tym zakresie kara łagodniejszego rodzaju nie byłaby wystarczająca. Rozważając kwestię warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary Sąd wskazał, że nie jest to możliwe, zarówno z uwagi na wymiar kary, jak też fakt, iż oskarżony w chwili orzekania był już skazany na karę pozbawienia wolności. Ponadto Sąd stwierdził, że nie zachodzą szczególne okoliczności, dopuszczające probację w przypadku sprawców przestępstw z art. 178a § 4 k.k. W odniesieniu do wymierzonego na podstawie art. 42 § 3 k.k. środka karnego w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, Sąd wskazał, że w niniejszej sprawie brak szczególnych okoliczności uprawniających do odstąpienia od tego obligatoryjnego środka. Nadto orzekając obligatoryjne świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 15.000 zł, Sąd uznał, że jego wysokość jest uzasadniona stopniem naruszenia przepisów przez oskarżonego oraz spowodowaniem ujemnych następstw jego czynu u jednego z uczestników zdarzenia, które wykluczają jego orzeczenie w minimalnej wysokości.

Apelację od powyższego orzeczenia w części dotyczącej orzeczenia o karze złożył obrońca oskarżonego, zarzucając rażącą niewspółmierność kary, środka karnego oraz świadczenia pieniężnego. W zarzucie podniósł, iż sytuacja oskarżonego, w tym jego warunki i właściwości osobiste, a zwłaszcza sytuacja rodzinna i majątkowa oraz niska społeczna szkodliwość społeczna popełnionego czynu zasługuje na rozważenie zastosowania wobec niego kary rodzajowo łagodniejszej, bądź w mniejszym wymiarze, w tym z orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, a także zmniejszenie świadczenia pieniężnego do kwoty 10.000 zł oraz nieorzeczenie dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

W uzasadnieniu środka odwoławczego obrońca oskarżonego wskazał, że wyrok Sądu I instancji jest krzywdzący dla oskarżonego i niesie doniosłe skutki dla niego, jak i całej jego rodziny, bowiem żona M. K. (1) oraz czworo małoletnich dzieci pozostają na jego utrzymaniu. Dalej obrońca podnosił, że oskarżony nie popełnił przestępstwa w sposób umyślny, a nadto nie dopuścił się żadnych przestępstw z użyciem przemocy, czy też występków chuligańskich, co przemawiać ma za orzeczeniem wobec niego kary wolnościowej. Skarżący podkreślił, że orzeczony wobec oskarżonego środek karny w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów uniemożliwi mu popełnienie kolejnego podobnego przestępstwa, zaś obecnie oskarżony otrzymał już wystarczającą karę i nie ucieka od odpowiedzialności. W ocenie skarżącego, orzekając karę bezwzględnego pozbawienia wolności Sąd przekroczył dolegliwość kary w odniesieniu do stopnia winy oskarżonego. Obrońca oskarżonego wskazywał również, że orzeczenie świadczenia pieniężnego w wysokości 15.000 zł, podczas gdy w świetle obowiązujących przepisów możliwe było jego orzeczenie w niższej wysokości, jest dla oskarżonego nadmiernie obciążające, biorąc pod uwagę jego sytuację majątkową.

Powołując się na wskazaną argumentację obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary rodzajowo łagodniejszej, w tym z orzeczenie kary z możliwością jej zawieszenia

na okres próby, bądź pozbawienie wolności w mniejszym wymiarze, a także nieorzeczenie dożywotniego zakazu pozbawienia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz zmniejszenie świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pokrzywdzonych oraz Pomocy Postpenitencjarnej do kwoty 10.000 zł, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, Sąd Odwoławczy nie dopatrył się uchybień, które stanowiłyby bezwzględne przyczyny odwoławcze z art. 439 k.p.k., czy też okoliczności, o jakich mowa w art. 440 k.p.k.

Odnosząc się do zarzutu podniesionego w apelacji, podkreślić trzeba, że rażąca niewspółmierność kary, stanowiąca względną przyczynę odwoławczą z art. 438 § 4 k.p.k., zachodzić może jedynie wówczas, gdy kara orzeczona nie uwzględnia w należyty sposób stopnia społecznej szkodliwości przypisywanego czynu oraz nie realizuje wystarczająco celów kary, ze szczególnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych. Przesłanka rażącej niewspółmierności kary jest spełniona tylko wtedy, gdy na podstawie ustalonych okoliczności sprawy, które powinny mieć decydujące znaczenie dla wymiaru kary, można przyjąć, iż zachodzi ogromna dysproporcja między karą wymierzoną a karą, która powinna zostać wymierzona w wyniku prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo. Pojęcie niewspółmierności rażącej oznacza znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą. W ramach tej przyczyny odwoławczej nie jest możliwe dokonywanie dowolnej korekty orzeczenia w każdej sytuacji, chodzi o bowiem wyłącznie o różnice ocen o charakterze zasadniczym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2007 roku, sygn. akt SNO 75/07; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 kwietnia 2018 roku, II AKa 407/17).

Zgodnie z art. 53 § 1 k.k. Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Dyrektywy wymiaru kary zostały określone w § 2 tego przepisu, który stanowi, że wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, zwłaszcza w razie popełnienia przestępstwa na szkodę osoby nieporadnej ze względu na wiek lub stan zdrowia, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji właściwie ustalił stopień zawinienia oskarżonego i wymierzył mu karę adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, w granicach przewidzianych przez ustawę. Sąd Odwoławczy nie podziela oceny skarżącego, że przekroczona została dolegliwość kary względem stopnia winy oskarżonego. Okoliczności podniesione przez skarżącego w apelacji, zostały przeanalizowane przez Sąd orzekający, który trafnie ustalił, że stopień winy oraz stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego jest znaczny, czemu dał wyraz w uzasadnieniu rozstrzygnięcia. Należy podkreślić, że wbrew wywodom skarżącego, Sąd I instancji ustalił, co zawarł w uzasadnieniu, że oskarżony przestępstwo popełnił umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Ustalen tych skarżący nie kwestionował. Biorąc zatem pod uwagę brak okoliczności wyłączających bądź ograniczających winę oskarżonego, jego działanie umyślne z zamiarem bezpośrednim oraz fakt, że do pojazdu wsiadł tuż po zakończeniu spożywania alkoholu, a więc z pełną świadomością, pozostawania w stanie nietrzeźwości, stwierdzić należy, że istotnie stopień winy oskarżonego był wysoki.

Z całą stanowczością podkreślić trzeba, że czyn oskarżonego cechuje znaczny stopień społecznej szkodliwości. W żadnej mierze nie sposób podzielić poglądu skarżącego w tym zakresie. Przypomnieć należy, że kryteria oceny stopnia społecznej szkodliwości ustawodawca wskazał w art. 115 § 2 k.k. Zgodnie z powołanym przepisem przy ocenie stopnia

społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Popełnione przez oskarżonego przestępstwo z art. 178a § 4 k.k. godzi w dobro jakim jest bezpieczeństwo w ruchu, a co za tym idzie uderza również w dobra tak istotne jak zdrowie i życie człowieka, które przez jego zachowanie został zagrożone. Nie można przy tym pominąć okoliczności, że oskarżony prowadził pojazd tuż po spożyciu alkoholu, podczas jazdy nie stosował się do innych norm ruchu drogowego oraz podjął ucieczkę, która zakończyła się uderzeniem w barierki oraz następstw tego zdarzenia dla jego pasażera. Powyższe okoliczności, jak również poziom nietrzeźwości oskarżonego pozwala bez wątplenia na przyjęcie, że stopień społecznej szkodliwości jego czynu był znaczny. Wyrażanie zaś poglądu, że kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości może być uznane za czyn o niskiej społecznej szkodliwości przyczyniać się zaś może do utrwalania negatywnych postaw społecznych i wymaga zdecydowanego sprzeciwu.

W świetle przywołanych powyżej okoliczności, rozważonych również przez Sąd I instancji, brak podstaw do uznania wymierzonej oskarżonemu kary za rażąco surową. Kara w tym wymiarze uwzględnia wysoki stopień winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Wielokrotna uprzednia karalność oskarżonego, w tym za przestępstwa z art. 244 k.k. oraz bezskuteczność stosowanych wobec niego środków probacyjnych, wskazuje, że jedynie kara o charakterze izolacyjnym spełni swoje funkcje w zakresie prewencji indywidualnej. Swoim zachowaniem oskarżony dał bowiem wyraz lekceważącego podejścia do norm prawnych. Kary o charakterze wolnościowym nie spełnią wobec oskarżonego celów wychowawczych. Zauważyć przy tym przyjdzie, że wysokość kary nie zbliża się do maksymalnego zagrożenia ustawowego za przestępstwo z art. 178a § 4 k.k. Odnosząc się do argumentów skarżącego dotyczących trudnej sytuacji rodzinnej i majątkowej oskarżonego, stwierdzić należy, że okoliczność ta nie może być przez Sąd brana pod uwagę jedynie w wypadku określania wysokości kary grzywny. Nie może zaś mieć znaczenia przy wyborze rodzaju kary i określaniu jej wysokości, w szczególności nie może być okolicznością uzasadniającą orzeczenie kary wolnościowej zamiast kary o charakterze izolacyjnym. Podkreślić bowiem należy, że kara pozbawienia wolności zawsze rodzi negatywne skutki dla każdego skazanego i jego rodziny. Kara ta w swoim założeniu jest karą dolegliwą. Jeżeli zaś stopień tej dolegliwości jest w danej chwili ponadprzeciętny może stanowić jedynie podstawę odroczenia wykonania kary. Na marginesie zauważyć należy, że w toku postępowania oskarżony podał, że na utrzymaniu ma dwoje, nie czworo małoletnich dzieci. Ustalenia Sądu w tym zakresie nie były kwestionowane w apelacji. Jak już wskazano, pozostaje to bez wpływu na orzeczony wymiar kary.

Sąd orzekający rozważył możliwość zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności i zasadnie doszedł do wniosku, że nie istnieją ku temu warunki. Przede wszystkim na przeszkodzie stoi wymiar orzeczonej kary, jak i fakt, że w chwili wyrokowania oskarżony był już skazany na karę pozbawienia wolności, co w myśl art. 69 § 1 k.k. wyklucza stosowanie warunkowego zawieszenia. Zwrócił również uwagę, że zawieszenie wykonania kary orzeczonej za przestępstwo z art. 178a § 4 k.k. ograniczone jest do szczególnie uzasadnionych przypadków. W realiach niniejszej sprawy okoliczności takie nie zachodzą. Nie zostały także wskazane przez skarżącego w środku odwoławczym.

Podobnie, w myśl art. 42 § 3 k.k., jedynie wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami, upoważnia Sąd od zastosowania obligatoryjnego środka karnego w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Sąd orzekający zasadnie wskazał, że w okolicznościach niniejszej sprawy wspomniany wyjątek nie znajduje uzasadnienia. Niezależnie od powyższego, stwierdzić należy, że orzeczenie obligatoryjnego środka karnego nie może zostać uznane za rozstrzygnięcie rażąco surowe.

Zgodnie z art. 43 § 2 k.k. w razie skazania sprawcy za przestępstwo z art. 178a § 4 k.k. sąd orzeka świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości co najmniej 10 000 złotych do wysokości 60.000 zł. Środek ten jest również obligatoryjny. Sąd orzekający w uzasadnieniu wyroku wskazał jakimi względami kierował się, uznając, że jego orzeczenie w minimalnej wysokości jest niewskazane w okolicznościach niniejszej sprawy. Z pewnością konieczność uiszczenia tego środka karnego będzie stanowiło dodatkową dolegliwość dla oskarżonego, jednak Sąd Odwoławczy nie podziela poglądu skarżącego, że jest

to obciążenie nadmierne. Zastosowany przez Sąd I instancji środek karny w takiej wysokości nie może być zatem uznany za rażąco surowy.

Wobec wskazanych powyżej okoliczności Sąd Odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Brak podstaw do uwzględnienia wniosków skarżącego o zmianę rozstrzygnięcia, jak i uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto zasądzone od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł oraz wymierzono mu opłatę za II instancję w kwocie 300 zł. Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do zwolnienia oskarżonego od wskazanych kosztów sądowych.